

A photograph showing a concrete wall on the left with red and white graffiti. To the right is a cracked asphalt path leading into a green, wooded area. The text 'BOCZNY TOR 234' and '8 LIPCA 2017' is overlaid on the bottom right.

BOCZNY  
TOR 234  
8 LIPCA 2017





SUBA

IKKA

ERÓB!  
KOMUS  
DZIEN  
DOBRY

















ROZMAWIAJ

M

WOL















# JAK TU PISAĆ W TAKIEJ CISZY

Każde kolejne słowo będzie ponad miarę. Czy są kwiaty, które nie kwitną – spytam dzieciennie? Czy na pewno za szmatą chmur jest dziś niebiesko i słonecznie? Czy powinienem zamartwiać się, że radość nie wychodzi mi na wierzch, że jej nie widać, choć jest, czuję ją sam? Kiedy wreszcie uschną stare końcówki nerwowe (nie, nie usunę zdjęć, z których tak jasno patrzymy, na których jesteś ty, tylko dla mnie)? Dlaczego to wszystko nie powstrzymuje przed spokojnym snem? ■



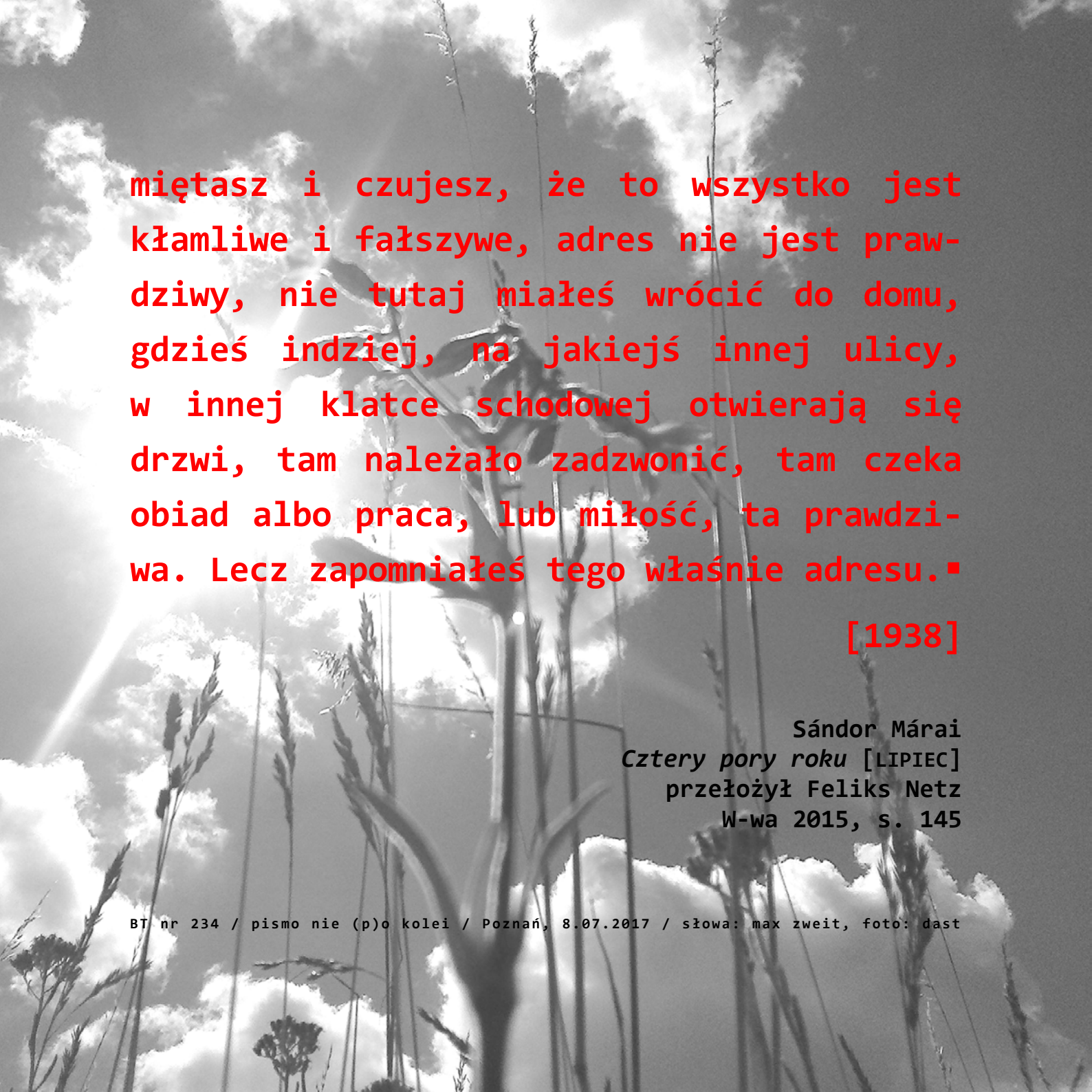




## ≈ SÁNDOR MÁRAI NA LIPIEC ≈

**Adres.** To uczucie, kiedy spostrzegamy, że zgubiliśmy adres. Gdzieś mieliśmy pójść, na lewo, skręcić na rogu ulicy, potem pojawia się szyld fryzjera, następnie wspomnienie kobiecej twarzy z dzieciństwa, zeszyt nutowy, parterowy dom, akacja, potem schody, po których wbiegasz wprost przed drzwi mieszkania, na drzwiach jest twoje nazwisko i wystarczy nacisnąć kłamkę... wszystko to doskonale wiesz, wszystko jest ci znajome, a jednak zimny pot zrosił ci czoło, ponieważ równocześnie doskonale pa-





miętasz i czujesz, że to wszystko jest  
kłamliwe i fałszywe, adres nie jest praw-  
dziwy, nie tutaj miałeś wrócić do domu,  
gdzieś indziej, na jakiejś innej ulicy,  
w innej klatce schodowej otwierają się  
drzwi, tam należało zadzwonić, tam czeka  
obiad albo praca, lub miłość, ta prawdzi-  
wa. Lecz zapomniałeś tego właśnie adresu. ▀

[1938]

Sándor Márai  
*Cztery pory roku* [LIPIEC]  
przełożył Feliks Netz  
W-wa 2015, s. 145



